

# LWOWSKIE

## WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

**Adres Redakcji i Administracji:** Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

**Prenumerata** roczna z dostawą do domu wynosi 8 zł., kwartalna 2 zł., bez dostawy do domu rocznie 5 zł., kwartalnie 1<sup>30</sup> zł. Cena numeru pojedynczego 10 gr. — Konto czekowe Nr. 151.169 (Biblioteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne ob. łac. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać

## KONGRES EUCHARYSTYCZNY W POZNANIU.

Kongres eucharystyczny w Poznaniu był tak wielkiem wydarzeniem w życiu Kościoła katolickiego w Polsce, że nieraz do niego chcemy powracać. Na razie dajemy dokładny przebieg obrad. Podamy głosy uczestników, naocznych świadków.

Ufamy, że my, którzyśmy tylko duchem byli na Kongresie w Poznaniu, z chęcią przeczytamy sprawozdanie i z wielkim dla siebie pożytkiem. Niech to drgnienie duszy polskiej stanie się motorem jak najgłębszego życia religijnego.

### Pierwszy dzień I-go Krajow. Kongresu Eucharystycznego.

O godz. 9-ej rano 26-go bm. Kongres Eucharystyczny rozpoczął się uroczystem nabożeństwem odprawionem w kościele Bożego Ciała przez JEm. Ks. Kardynała Prymasa Hłonda. Podczas nabożeństwa wygłosił podniosłe kazanie JE. Ksiądz Biskup A. Szlagowski.

O godz. 12-ej w poł. nastąpiło otwarcie I-go Krajowego Kongresu Eucharyst. Na Kongres przybyli m. in.: reprezentant Prezydenta Rzeczypospolitej, min. Janta-Półczyński, oraz reprezentant Rządu ks. wice-minister zongolłowicz. Wśród podniosłego nastroju zabrał głos prezes Ligi Katolickiej, prof. Gantkowski, witając w serdecznych słowach zgromadzonych w sali był. Powsz. Wystawy Kraj. Obecnych na sali było ok. 3.000 osób. Prof. Gantkowski w przemówieniu swem podkreślił, że Kongres ma wytknięte drogi, któremi kroczyć będzie, biorąc pod rozwagę najważniejsze tematy, związane z ideą katolicką i potęgą Eucharystybnego Chrystusa. Niech Chrystus Król przez Przenajsw. Eucharystję wstąpi do milionów sere

Polaków — temi słowy prof. Gantkowski otwiera Koogres Eucharystyczny całej Polski.

Na marszałka Kongresu prof. Gantkowski w imieniu Komitetu organizac. powołał hr. Adolfa Bnińskiego, a na sekretarza pp. Gładysza, prof. Bagę, dr. Posadzego i Kochowicza. Następnie marszałek Bniński udzielił głosu Prymasowi Polski.

Dostojny mówca stwierdził, że w chwili obecnej cała Polska kłęka przed Chrystusem Eucharystycznym i że powinna zapomnieć o wszelkich bólach i kłopotach, a cała skupić się w obliczu Boga w gorącej modlitwie, błagając o zesłanie na kraj cały największej łaski. Następnie Kardynał-Prymas wita Legata Apostolskiego, którego obecność jako przedstawiciela Ojca św. dodaje specjalnego blasku Kongresowi. Z kolei Ks. Prymas powitał przedstawiciela Prezydenta Rzeczypospolitej oraz przedstawiciela Rządu, stwierdzając, że udział Prezydenta Rzplitej i przedstawiciela Rządu świadczy, iż wyższe czynniki państwowe zamierzają na przyszłość liczyć się z najważniejszymi interesami katolickimi w kraju. Później Ksiądz Kardynał Prymas powitał serdecznie wszystkich przybyłych gości zagranicznych, w tej liczbie szczególnie Polonję — Polaków, zamieszkałych na obczyźnie. Po tem przemówieniu zabrał głos Legat Papieski, JE. Ks. Nuncjusz Margaggi, który na wstępie podkreślił, że, jak zeszłego roku witał powszechną wystawę krajową w imieniu korpusu dyplomatycznego i wyrażał podziw dla wartości ekonomicznych, społecznych i przemysłowych odrodzonej Polski, tak dziś w posłannictwie o wiele wspanialszem wita Kongres Eucharystyczny, który jest przeglądem wiary Polski, manifestacją wartości duchowych katolickiej Polski. Powiada m. in. w przemówieniu swem Ks. Nuncjusz:

„Czuć tu obecność duszy polskiej; skupia ją w sobie i doskonale przedstawia to wasze starodawne miasto Poznań, ten szczeg-



śliwy zakątek ziemi waszej, który jest najstarszą siedzibą hierarchji katolickiej, kolebką waszego Narodu i waszej cywilizacji. Eucharystja była szczególnym przedmiotem czci i hołdu waszych królów, wodzów i bohaterów. Któż nie słyszał o wielkim Władysławie Jagiellu, którego fundacje kościelne przebiegały od krańca do krańca całą Polskę i rzecz można są jakby linią wytyczną jego szlaków. Ta epoka zwana epoką Ciała Bożego tu, w Poznaniu, i w Krakowie i w wielu innych miejscowościach, kto epoka wielkich cudów Eucharystji. Od owych odległych czasów aż do dni naszych niemasz w Polsce uroczystości bez wystawienia Najśw. Sakramentu a procesje eucharystyczne wyciskają prawdziwe znamię na waszym kulecie. Podczas sławnej obrony Częstochowy, gdy wrzała walka ze Szwedami u podnóża murów, w górze na murach ks. przeor Kordecki niesie procesjonalnie promienistą monstrancję, wlewając otu hę w serca obrońców, osłaniając ich niby puklerzem czci Orzeczystej Waszej Królowej. Podobnie wasz król bohaterski Jan Sobieski, rano przed wielką bitwą pod Wiedniem osobiście usługuje do Mszy św. i przyjmuje Komunię św. wraz ze swym rycerstwem, ażeby odnieść świetne zwycięstwo, które miało być obroną wiary i cywilizacji całej chrześcijańskiej Europy.

Tak więc wieniec Eucharystji wplata się w wasze dzieje, bracia Polacy. Tego wienca nikt nie zdola zerwać, ani zniszczyć, ani protestanci na Zachodzie, ani odszczepieńcy na Wschodzie i żadna przemoc nigdy go nie zerwie. Tak wielka cześć i miłość, jakiej dajecie dowód dla Chrystusa w Eucharystji, zapewne nie pozostanie obojętną Opatrzności Boskiej na losy waszego Narodu. Bracia Polacy, bądźcie zawsze wierni waszym tradycjom Eucharystycznym, łączcie się w nich, łączcie się w Chrystusie. Będąc zjednoczonymi z Chrystusem, będziecie ściśle zjednoczonymi pomiędzy sobą, będziecie tworzyli jedno serce i duszę jedną. To właśnie, pozwólcie mi powiedzieć, jest wielkiem napomnieniem waszej historii wielkim głosem Boga. Ktoby zerwał jedność moralną, a nade wszystko jedność katolicką waszego narodu, ten pozbawiłby wasz kraj jednej z największych tych sił oporu, spójni, które posiadacie... Na otwarcie tego Kongresu pragnąłbym tylko przypomnieć postać i naukę naszego wspólnego Ojca, najwyższego Kapłana, Papieża Piusa XI, tak miłującego Chrystusa w Przenajśw. Sakramencie, tego samego Ojca, któregoście wy, szczęśliwi Polacy, tyle razy widywali, tego Serafina miłości, czy to jako wizytatora, czy to jako Nuncjusza Apostolskiego, biorącego udział w waszych procesjach Eucharystycznych w różnych miejscowościach waszej Ojczyzny. Wasz pierwszy wszechpolski Kongres Eucharystyczny niech będzie jakby kamieniem przydrożnym, znaczącym drogę pochodu

tryumfalnego Jezusa Chrystusa pośród was. Pan Jezus pragnie mieć po wszystkie czasy szczęśliwą Polskę i ku tej pięknej szczęśliwości przewodzi On sam z nieba i błogosławi jej przeznaczeniu i tym wszystkim, którzy kierują jej losami.

Polsko! Ojczyzno bohaterów, świętych i męczenników, do ciebie mówi Anioł Boży: „Wstań, podnieś do Jezusa swe serce i twój umysł, twoje zamiary i twoje dążenia. Niech Chleb mocnych pokrzepia cię, napełnia mocą z nieba. Nie bądź chwiejną. Długą jeszcze drogę masz przed sobą. Tem zawołaniem odzywam się do Was, mój drogi Bracie Kardynale, moi drodzy bracia w Chrystusie. W imieniu i z władzy Ojca św. otwieram Kongres Eucharystyczny Polski całej“.

Po Ks. Nuncjuszu przemawia następnie, witając Kongres w imieniu miasta, p. Prezydent Ratajski, później Rektor Uniwersytetu prof. Kasznica, kurator Namy.

Następnie wygłasza pierwszy referat p. t.: „Eucharystja w życiu Kościoła O. Rostworowski T. J. z Krakowa. Referat ten podajemy w streszczeniu.

O godz. 15 w salonach Ratusza odbyło się śniadanie, wydane przez Prezydenta miasta p. Ratajskiego na cześć dostojnych gości, przybyłych na Kongres Eucharystyczny. Podczas śniadania pierwszy zabrał głos prezes rady miejskiej, Hedinger, nawiązując do uroczystości katolickich i wyrażając swą radość z powodu przybycia przedstawicieli Prezydenta Rzplitej i Rządu na ten Kongres Eucharystyczny, poczem wznosił toast na cześć Prezydenta Rzplitej. Następnie zabrał głos Prezydent miasta p. Ratajski, wygłaszając nadzwyczaj gorące przemówienie na cześć Kościoła katolickiego i wznosił toast za zdrowie Ojca św. Poczem przemówił ks. Nuncjusz Apostolski, w gorących słowach dziękując Poznaniowi za tak podniosłe przyjęcie, jakie zgotował Kongresowi Eucharystycznemu. W końcu swego przemówienia, nacechowanego niesłychaną przyjaźnią dla Polski, ks. Nuncjusz wznosił kielich za zdrowie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Prezydenta miasta Ratajskiego. Orkiestra odegrała hymny narodowy i papieski. Wreszcie zabrał głos J. E. ks. Metropolita Szeptycki, dziękując w imieniu obrządku grecko-katolickiego za przyjęcie, jakiego doznali biskupi i wierni obrządku grecko-katolickiego na Kongresie Eucharystycznym w Poznaniu. Ks. Metropolita wznosi kielich na cześć miasta Poznania.

Posiedzenie popołudniowe rozpoczęło o godz. 6. Na zebraniu plenarnem wygłoszono dwa referaty — jeden prof. dr. Halban ze Lwowa p. t. „Eucharystja źródłem pełni życia jednostki“, drugi, przyjęty nadzwyczaj gorąco przez zebranych, prof. Klemens Jędrzejewski z Płocka p. t. „Eucharystja fundamentem rodziny“.



Na tem pierwszy dzień obrad Kongresu Eucharystycznego zakończono.

## Drugi dzień I-go Krajowego Kongresu Eucharystycznego.

W dniu dzisiejszym obradowały sekcje Kongresu. Posiedzenie pierwszej sekcji Akcji Katolickiej zagał ks. infułat Adamski. Referat p. t. „Stan Akcji Katolickiej w Polsce“ wygłosił ks. dr. Bross. Drugi referat p. t. „Eucharystja podstawą ducha apostołstwa“ wygłosił prof. dr. Stefan Glaser z Wilna. W czasie obrad przybyli na posiedzenie sekcji J. Em. Ks. Kardynał-Prymas J. E. Ks. Nuncjusz Apostolski, który przemówił w gorących słowach, zachęcając do rozszerzania Akcji Katolickiej w Polsce. Sekcja uchwaliła szereg rezolucyj m. in.: Kongres stwierdza, że gorącym wszystkich wierzących katolików pragnieniem jest pójść za wezwaniem Namiestnika Chrystusowego i stanąć w karnym szeregu Akcji Katolickiej dla udziału w apostołstwie Kościoła pod wodzą hierarchiczną Kościoła, celem odnowienia życia Chrystusowego w jednostce, rodzinie i społeczeństwie, Kongres z największą wdzięcznością składa podziękowanie Episkopatowi polskiemu za przygotowanie konstytucji Instytutu Akcji Katolickiej w Polsce, który katolikom świeckim, złączonym w organizacjach Akcji Katolickiej da dostęp do hierarchicznego apostołstwa Kościoła i otworzy tem samą drogę do spełnienia zadania, które Ojciec św. zalicza do głównych życiowych obowiązków katolika.

Posiedzenie sekcji drugiej dla inteligencji zagał p. rektor Kasznica. Referat wygłosił dr. Silnicki p. t. „Eucharystja w życiu człowieka wykształconego“. Po dyskusji uchwalono szereg rezolucyj, m. in.: Zebrani na Pierwszym Krajowym Kongresie Eucharystycznym w Polsce przedstawiciele inteli-

gencji stwierdzają konieczność utworzenia polskiego związku inteligencji katolickiej, celem pogłębienia myśli katolickiej i praktyk religijnych wśród wykształconych warstw naszego społeczeństwa. Nawiązując do szczytnych tradycji minionych wieków i do budzącego się w innych narodach nowoczesnego ruchu inteligencji katolickiej, pragnie inteligencja polska przez naukowe badania zagadnień życia współczesnego przyczynić się do wnikięcia w ducha katolickiego we wszystkich dziedzinach naszej kultury.

Obrady trzeciej sekcji kobiecej zagała pani Rzepecka, przewodnicząca Katolickiego Związku Polek. P. Rzepecka w przemówieniu swoim podkreśliła, że współpraca przy drogim sercu naszemu Kościołem nad odrodzeniem duchowem całego narodu, nad zbliżeniem wszystkich do Tego, który winien być istotną treścią życia każdego katolika — Jezusa Chrystusa w Eucharystji, jest zadaniem wszystkich kobiet w Polsce. Następnie ks. Irena Puzynianka wygłosiła referat p. t. „Eucharystja jako uzdrowienie obecnego kryzysu duszy kobiecej“. Po tym nadzwyczaj zajmującym referacie przyjęto szereg rezolucyj m. in.: „Sekcja kobieca w dążeniu, aby kobieta-Polka z kryzysu współczesnej duszy kobiecej wyszła zwycięsko, aby misję swą kobiecą przez Stwórcę nakreśloną w Ojczyźnie odrodzonej pełniła — wzywa kobiety polskie, aby, świadome swych zadań strażniczek wiary, moralności i wartości duchowych całego narodu, nie schodziły z drogi cnót chrześcijańskich, któremi jaśniały Polki w przeszłości, i utrzymały chlubne tradycje dostojeństwa i godności matki. Żony i obywatelki-Polki, aby nie dawały postuchu fałszywym podszeptom i kłamliwym obietnicom wyzwoleń się z pod prawa cierpienia, samozaparcia, wskazanego przez Chrystusa, ale aby budowały nadal swą misję na Jego nauce. Eucharystji i zasadach Kościoła katolickiego, aby dla spełnienia wielkich tych zadań żyły pełnią życia

## Ewangelja na 4 niedzielę po Świątkach.

Łuk. V, 1—11.

I stało się, gdy rzesze nalegały nań, aby słuchały słowa bożego, a on stał podle jeziora Genezaret: I ujrzał dwie łodzie, stojące na jeziorze: a rybacy wyszli byli i płótkali sieci. A wszedłszy w jedną łódź, która była Szymona, prosił go, aby maluczko odjechał od ziemi. A siadłszy, uczył rzesze z łodzi. A gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: Zajedź na głębie, a zapuścicie sieci wasze na połów. A Szymon odpowiedział, rzekł mu: Nauczycielu, przez całą noc pracując, niceśmy nie ułowili; wszakże na słowo twe zapuszczę sieć. A gdy to uczynili, zagarnęli ryb mnóstwo wielkie i rwała się sieć ich. I skinęli na towarzyszków, co byli

w drugiej łodzi, aby przybyli i ratowali ich. I przybyli, i napełnili obie łódki, tak iż się mało nie zanurzały. Co widząc Szymon Piotr, upadł u kolan Jezusowych, mówiąc: Wynijdź ode mnie bom jest człowiek grzeszny, Panie. Albowiem go było zdumienie ogarnęło, i wszystkich, co przy nim byli, z połowu ryb, który pojмали. Także też Jakóba i Jana synów Zebedeusza, którzy byli towarzyszami Szymona. I rzekł Jezus do Szymona: Nie bój się: odtąd już ludzi łowić będziesz. A wyciągnawszy łodzie na ziemię, wszystko opuściwszy, poszli za nim.

### NA GŁĘBIE!

Gdzie tylko Bóg wychodzi w świat, wszędzie zostawia ślad swej boskiej głębi. Droga Syna Bożego do nas ludzi jest drogą na głębie — każdego cierpienia ludzkiego za-



nadprzyrodzonego. aby przez częstą Komunię duchową i najczęstsze przystępowanie do Komunii sakramentalnej łączyły się z Jezusem. — Następnie na tejże sekcji kobiecej wygłosiła referat p. Tekla Potworowska p. t. „Pierwsza Komunia św. a dom rodzinny“.

Posiedzenie sekcji czwartej emigracyjnej zagał prof. dr. Dembiński. Po wspólnym śpiewie „Serdeczna Matko“ przewodniczący powitał we wzruszających słowach rodaków z zagranicy i gości. Reprezentowane było wychodźstwo z Ameryki, Francji, Niemiec, Łotwy, Belgii i Rumunii. Prof. Dembiński podkreślił szczególną opiekę i życzliwość Ks. Prymasa dla emigracji, który był również inicjatorem utworzenia sekcji emigracyjnej. Następnie ks. rektor Łagoda z Paryża wygłosił referat p. t. „Eucharystja w życiu wychodźstwa“. Prelegent omówił poszczególne fazy życia religijnego wychodźstwa i podkreślił konieczność opieki duszpasterskiej na emigracji. Uchwalono rezolucję z podziękowaniem dla Ks. Prymasa za roztoczenie opieki nad wychodźstwem. Wreszcie postanowiono dokonać poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowego gmachu dla seminarjum duchownego, przeznaczonego specjalnie dla duszpasterzy na wychodźstwie. Poświęcenie to odbędzie się w dniu 23 września r. b., w dniu srebrnego jubileuszu kapłańskiego Ks. Prymasa. Drugi referat p. t. „Węzły religijne łączące wychodźstwo z macierzą“ wygłosił ks. prob. Borkowicz. Zgłoszono rezolucję, wyrażającą gorące pragnienie nawiązania bliższej łączności między Polonią katolicką w Stanach Zjednoczonych a macierzą.

Sekcja piąta, misyjna rozpoczęła pracę o godz. 8-ej uroczystym nabożeństwem u fary, celebrowanem przez ks. biskupa Nowowiejskiego. O godz. 10-ej zebranie zagał ks. kan. Borowicz, prosząc na przewodniczącego ks. biskupa Komara. Do komitetu honorowego zaproszono: ks. Króla, ks. Go-

ścickiego, ks. Rowińskiego, gen. Hallera, o. Turowskiego, ks. Matykę, p. Szumską i p. Kapitańczyka.

Następnie referat p. t. „Żywotność misji przez Eucharystję“ wygłosił o. Krzyszkowski T. J. Podczas referatu przybył ks. biskup Nowowiejski w towarzystwie dwóch inuich biskupów. Drugi referat p. t. „Pomoc udzielana misjom przez Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary“ wygłosił ks. Kirstein z Torunia. Po dyskusji nad referatami przyjęto szereg rezolucyj a m. in. rezolucję stwierdzającą, że zebrani na Pierwszym Krajowym Kongresie Eucharystycznym pragną gorąco przyczynić się do tego, ażeby światło miłości eucharystycznej rozeszło się także po całym świecie pogańskim i przyniosło z sobą utrwalenie nieocenionego dobrodziejstwa wiary św., bez której nie ma zbawienia. W tym celu zebrani pragną popierać gorąco wszystkie trzy papieskie dzieła misyjne: Dzieło Rozkrzewiania Wiary, Dzieło Św. Dzieciństwa Pana Jezusa i Dzieło św. Piotra. Pamiętając o nakazie Zbawiciela i o najgorętszym życzeniu Ojca św. Piusa XI, wielkiego Papieża misyj, uczestnicy Kongresu zapraszają teologów polskich, aby zechcieli zgłębić teoretycznie stosunek Eucharystji, w szczególności Mszy św., do misji. — Sekcja szósta Apostolstwa Modlitwy, licząca około 2.000 osób, zebrała się pod przewodnictwem ks. Żukowicza, który w przemówieniu swem podkreślił wielki udział uczestników Kongresu w tej sekcji. O. Nowakowski T. J. wygłosił gruntownie przygotowany i z głębokiem przejęciem wypowiedziany referat pt. „Najmiłościwszy Zbawiciel“. Prelegent zaznaczył, że modlitwa, praca i ofiara zdolne są nie tylko przekształcić duszę społeczeństwa ale przede wszystkim potrafią przebłagać Boga zagniewanego na ludzi. Po referacie zgłoszono szereg rezolucyj: Członkowie Apostolstwa Modlitwy zalecają potrzebę rozszerzania praktyk wynagradzających, zwłaszcza Kom. św. w I-szy piątek miesiąca w każdej parafii i proszą Episko-

kosztował Syn Boży. Wszystkie pociechy ludzkie oddalił od siebie w chwili śmiertelnego konania. On zna tragedję życia ludzkiego, jak nikt inny. A kogo On kocha, tego zawsze prowadził na głębie, temu nie dał niczego za tanie: „Panie, Panie“.

Jego Matka nosi siedm mieczów w sercu i swego martwego Syna na łonie. Jego wierni są przesiewani, jak pszenica. Abraham musi być posłuszny aż do zabicia syna. Jego apostołowie, jego wierni nie mogą się wahać, lecz bezwzględnie oddać się Jego Sprawie.

I nas, chrześcijan 20 w., wzywa wołanie na głębie. I to potężne wołanie na głębie idzie przez wszystko, czego nas Chrystus i Kościół uczą i co nam dają. I kto idzie za tem wołaniem, tego czeka z pewnością obfity połów, jak św. Piotra. To pędzi cię od samolubstwa, od miłowania samych przyja-

ciół do miłości nieprzyjaciół. To pędzi cię od wiary do modlitwy, od modlitwy do działania, od działania do ofiary, od ofiary do cierpienia, od cierpienia do zupełnego oddania się woli bożej. Coraz głębiej, coraz bliżej Boga! I to uleczy wszystkie choroby twej duszy.

Dlatego, chrześcijaninie, słuchaj wołania na głębie! Do doskonałości, do coraz głębszej wiary, do coraz głębszego pojmowania życia, do coraz głębszego wypełniania obowiązków stanu. To wołanie na głębie ma tylko jedną granicę; granicę swej istoty i swej możliwości. Poza tem niech to wołanie prowadzi cię z stopnia na stopień aż na najwyższe szczyty doskonałości chrześcijańskiej. Amen.



pat o zalecenie odmawiania z ludem przez kapłanów po Mszy św. lub nabożeństwie pochwalonego przez Papieża aktu uwielbienia. Wreszcie postanowiono prosić Ojca św., aby raczył ogłosić św. Stanisława Kostkę Patronem codziennej Kom. św. Posiedzenie siódmej sekcji piśmiennictwa i prasy otworzył ks. infułat Kłós, wskazując na całą wagę zagadnień, które są tematem obrad sekcji. Ks. Arc. Teodorowicz wygłosił referat „Prawda a kultura duszy. Wykład ten, odznaczający się głęboką myślą i wspaniałą formą literacką, wywołał ogromne zajęcie. Za punkt wyjścia swego przemówienia Dostojny Arcypasterz wybrał opowiadanie biblijne o 3 mędrcach ze Wschodu, którzy, ujrawszy gwiazdę betlejemską i odczuwszy w niej znak Prawdy istotnej, przyszedli ze Wschodu szukać Mesjasza. Rzeczywistość zgutowała im zrazu rozbrat między tak zw. zdrowym rozsądkiem a prawdą, bo oto znaleźli Mesjasza-Niemowlę w warunkach, przeczących temu, czego ich zdrowy rozum od królestwa wymagał, znaleźli Go w stajence betlejemskiej, która wykluczała wszelkie pojęcie o królestwie. Ale Mędrcy szukali Prawdy. Prawdy dziś szukać można tylko w Eucharystji, jako w najwspanialszym wyrazie nauki Boskiej. Prelegent stwierdził, że egoizm i zaślepienie uniemożliwiają częstokroć znalezienie Prawdy: ludzie w gruncie rzeczy jej nie poszukują i boją się jej. Bardzo często zdarza się, że zezwalamy milczeniem na największe niesprawiedliwości i nie prostujemy fałszów, bo otwarte wystąpienie mogłoby nam zaszkodzić. A niech ta prawda w czemkolwiek zagraża naszym interesom, wtedy zwalczamy ją, nie zdając sobie sprawy, że popełniamy niesprawiedliwość. Literatura i prasa współczesna, związane ściśle ze społecznymi i politycznymi komplikacjami, stoją na rozdrożu. O ile chcą kroczyć drogą Prawdy, o ile chcą tej Prawdzie służyć, muszą powrócić do Chrystusa. Egoizm i pycha rozumu ludzkiego powiedzą wówczas jak Pankracy: „Zwyciężyłeś Galilejczyku!“ Po wspaniałem tym referacie rozległa się burza oklasków, a ks. infułat Kłós podziękował w imieniu członków sekcji Dostojnemu Arcypasterzowi za przepiękną prelekcję.

## Trzeci dzień I-go Krajowego Kongresu Eucharystycznego.

W sobotę dn. 28 czerwca odbyło się kolejne zebranie plenarne, na którym ks. prałat Adamski wygłosił referat o Akcji katolickiej. Streszczenie tego referatu podajemy oddzielnie. Następnie odczytano rezolucje, które przyjął Kongres, przygotowane przez sekcje. W końcu odczytano list Ojca św. do Kongresu Eucharystycznego, który brzmi:

„Czcigodnemu Bratu Franciszkowi, Arcybiskupowi tytularnemu Adrianopolskiemu, Nuncjuszowi Apostolskiemu w Polsce, Papież Pius XI.

Czcigodnemu Bratu pozdrowienie i błogosławieństwo Apostolskie! Po wszystkie czasy było staraniem i chlubnym zadaniem Świętej Matki-Kościół rozniecać wśród narodów cześć do Najśw. Eucharystji, bo przecież Chrystus Pan pod koniec

swego życia doczesnego w tym celu ustanowił dowód miłości ku ludziom, ażeby wszędzie rozlewał zbawienne źródło Odkupienia. Przez wszystkie wieki dusze męczenników i dziewic zyskiwały na śmierć palmę męczeństwa, wierni zaś wszystkich stanów czerpali zeń moc niebieską do chrześcijańskiego żywota. W naszych czasach, kiedy słabnie wiara, zrozumienie rzeczy Bożych jest rzeczą nadzwyczajnej doniosłości, ażeby z dniem każdym kult Eucharystyczny zataczał coraz szersze kręgi, człowiek się dźwigał, podnosił serce ku rzeczom niebieskim. Stąd łatwo zrozumieć, Czcigodny Bracie, z jaką radością odebraliśmy wiadomość, że wkrótce odbędzie się w Poznaniu pierwszy w Polsce Krajowy Kongres Eucharystyczny. Jesteśmy bowiem przekonani, że spełni on chlubnie swoje zadanie na chwałę Bożą i przyniesie nadzwyczaj zbawienne korzyści Narodowi polskiemu, który otaczamy szczególną życzliwością.

Ażeby niejako osobiście uczestniczyć w tym Kongresie, polecamy Ci, Czcigodny Bracie, abyś w Naszem zastępstwie udał się do Poznania, wszystkim uczestnikom Kongresu zawiązał Nasze błogosławieństwo Apostolskie i serdeczne pozdrowienie. Znając wiarę Polaków, ufamy, że udział w Kongresie będzie bardzo liczny i że uczestniczyć w nim będą nie tylko biskupi i kapłani, lecz starodawne i sławne miasto Poznań zgromadzi w swych murach z całego kraju wielkie rzesze wiernych wszystkich stanów. Niema żadnej wątpliwości co do tego, że Polacy rozgrzani nowym ogniem miłości do Chrystusa-Króla, ukrytego w Najświętszym Sakramencie, cieszyć się będą owym pokojem i ową pomyślnością, których jedynie Chrystus Pan Król w niebieskim darze udzielić może.

Ażeby uroczystość ta była tem wspanialsza i w skutki bogatsza, zatwierdzamy odpusty, przywileje indulty i dyspensy, które udzieliliśmy listem Apostolskim z dn. 7 marca 1924 r.

Teraz zaś chętnem sercem udzielamy Tobie, Czcigodny Bracie, i IIEEm. Księżom Kardynałom, Najdost. Księżom Arcybiskupom i Biskupom oraz ich duchowieństwu i wszystkim wiernym błogosławieństwa Apostolskiego w tej myśli, żeby ono wyjednało im obfite łaski Boże i było dowodem obfitej Naszej życzliwości.

Dan w Rzymie u św. Piotra dn. 13 czerwca 1930 roku, Pontyfikatu Naszego roku dziewiątego.

*Pius Pp. XI.*“

\* \* \*

Konferencja XX. Biskupów na zakończenie obrad wysłała w dniu 25 czerwca do Ojca św. następujący adres hołdowniczy:

„Ojciec Święty! Ogień, który Zbawiciel przyniósł z sobą na ziemię, ażeby miłość Boga zapalała serca ludzkie, pobudził świat cały jak i poszczególne narody do owych wspaniałych Kongresów Eucharystycznych. W tej przepięknej akcji nie może zabraknąć i Polski, która pozostaje semper fidelis, zawsze wierną wszystkiemu, co odnosi się do rozwoju Królestwa Chrystusowego na ziemi. Dlatego też po wielu kongresach Eucharystycznych diecezjalnych postanowiono zebrać do Poznania po raz pierwszy ogólnopolski Kongres Eucharystyczny.



styczny, któryby zjednoczył wszystkie diecezje i całą Rzeczpospolitą Polską. Na Kongres ten przybyli prawie wszyscy Biskupi polscy tak obrz. łacińskiego jak wschodniego i ormiańskiego oraz olbrzymie rzesze wiernych. Wszyscy z największą radością i z głęboką wdzięcznością przyjęli Nun-cjusza Apostolskiego, którego Wasza Świątobliwość raczyła specjalnie wydelegować na ten Kongres, iżby w nim wziął udział w imieniu Ojca wspólnego wszystkich, którego pamięć w Polsce jest otoczona powszechną miłością i nigdy nie będzie zapomniana. Szczególną wdzięcznością przepełnione są nasze serca na pismo, które Wasza Świątobliwość raczył nadesłać na Kongres. Z tych powodów Biskupi wszyscy, ścieląc się do stóp Waszej Świątobliwości, z wdzięcznością składają Ojcu św. tak w imieniu swoim, jak i swych wiernych uczucia synowskiej czci i miłości, będących wyrazem najgłębszego oddania Stolicy Apostolskiej. Pozatem zwracają się Biskupi z prośbą o błogosławieństwo apostolskie dla pomyślnego wykonania powziętych uchwał na dorocznej konferencji Episkopatu, dotyczących rozwoju Akcji katolickiej, wychowania młodzieży w zasadach wiary i moralności chrześcijańskiej, odnowić w narodzie zasady skromnego i uczciwego życia.

Waszej Świątobliwości poddani — następują podpisy wszystkich Księża Arcybiskupów i Biskupów.

\* \* \*

Po posiedzeniu plenarnem obradowały w dalszym ciągu sekcje. Przyjęto szereg rezolucyj. Sekcja emigracyjna uchwaliła: Kongres wyraża najwyższe uznanie Ks. Prymasowi, Episkopatowi polskiemu oraz wszystkim zasłużonym kapłanom polskim zagranicą za ich dotychczasową pracę i duszpasterstwo patriotyczne na emigracji. Kongres zwraca się do Najdost. Episkopatu polskiego z prośbą, żeby poczynił starania u Ojca św. w sprawie zapewnienia odpowiednich stanowisk, uprawnień i warunków pracy duszpasterstwu polskiemu na obczyźnie, a w szczególności ustanowił biskupów polskich w Stanach Zjednoczonych odpowiednio do udziału Polaków w ogólnej liczbie katolików w tym kraju oraz by dopuszczono księży polskich do pracy duszpasterskiej w Danji i Argentynie. Po drugie — żeby wszczął u Rządu polskiego starania w sprawie udzielenia największego poparcia celem wzmocnienia i pogłębienia polskiej pracy duszpasterskiej na obczyźnie, jako doniosłego i cennego dla państwa czynnika opieki nad rodakami przygranicznymi. Następnie Kongres prosi Episkopat polski i całe duchowieństwo o okazanie opieki Towarzystwu „Opieka polska nad rodakami na obczyźnie“.

Sekcja pedagogiczna po kilku referatach uchwaliła szereg rezolucyj, żądających wychowania młodzieży w duchu encykliki papieskiej o wychowaniu. Zwrócono się z żądaniem, żeby na wychowanie narodu miały wpływ trzy czynniki: Kościół, rodzina i szkoła, że tylko wzajemne współdziałanie wszystkich trzech czynników może zapewnić młodzieży wychowanie prawdziwie chrześcijańskie i obywatelskie. Olbrzymi nacisk

położono na wychowanie rodzinne. Zwrócono się z wezwaniem do rodziców, żeby wychowywano młodzież w atmosferze chrześcijańskiej, żeby zaprowadzono wśród niej karność, szczerłość, uczciwość, żeby wystąpiono przeciw wszelkiemu zbytkowi w wychowaniu, przesadnym strojom i t. d. Kongres wzywa rodziców, żeby oddawali do szkół katolickich albo tylko do tych szkół, gdzie nie wypaczą dzieciom cnót katolickich. Zwrócono uwagę na niebezpieczeństwa dla duszy młodzieży, jakim jest niemoralny teatr, kino i literatura, wzywając rodziców, żeby roztoczyli należyty nadzór nad dziećmi pod tym względem. Potępiono przesadny przerost sportu, który wyradza się w naszych czasach w pogański atletyzm i rekordomanję, szkodliwą dla zdrowia fizycznego i moralnego młodego pokolenia. Podkreślono sprzeczność ze stanowiskiem Kościoła monopolu państwowego w dziedzinie szkoły, dążącego do szkoły świeckiej i zasad naturalizmu wychowawczego.

Jako ideał dla katolików wysunięto postulat szkoły wyznaniowej. Zwrócono się z żądaniem, żeby nauczycielstwo szkół wszelkiego rodzaju, a zwłaszcza seminarjów nauczycielskich, wstrzymało się w wykładach od ducha wrogiego Kościołowi i wierze katolickiej. Kongres zwraca się z żądaniem, żeby na kursach nauczycielskich, tak wyższych jak i doksztalających, wykładano także naukę religii. Kongres zwraca się z żądaniem, żeby w niedziele i święta nie zaprzątano czasu młodzieży różnemi sprawami, któreby przeszkadzały im w odbywaniu praktyk religijnych, wysłuchaniu zwłaszcza Mszy św., nie tak, jak to jest dziś, że urząda się w czasie nabożeństwa popisy wychowania fizycznego.

Obrady sekcji unijnej otworzył JE. Ks. Arcybiskup-Metropolita Wileński Romuald Jałbrzykowski w obecności JE. JE. Księża Biskupów Przeździeckiego, Sokołowskiego i Walczykiewicza oraz reprezentanta rządu, wiceministra ks. Żongołłowicza. Pierwszy referat wygłosił Ks. Biskup Sufragan Sokołowski p. t. „Częsta Komunia św. na Wschodzie akatolickim“. W głęboko ujętym referacie Ks. Biskup wykazał, że Kościół wschodni odstąpił od praktyki częstej Komunii świętej, stosowanej w pierwszych wiekach po Chrystusie. Nietylko wierni, ale zakonnicy i pustelnicy często zasilali się Ciałem i Krwią Zbawiciela, a także i przepisy kanoniczne Kościoła wschodniego usilnie częstą Komunię św. zalecają. Za częstą Komunią świętą przemawiają współcześni teologowie prawosławni, którzy w artykułach ogłaszanych w różnych pismach, mężnie o nie walczą, jakkolwiek nie pojmują jej w sensie Piusa X o codziennej uczcie Eucharystycznej.

Drugim prelegentem był o. superior Piątkowski, który przemawiał n. t. „Znaczenie kultu eucharystycznego w dziele jedności Kościoła“. W referacie tym podał mówca streszczenie przepięknej liturgii św. Jana Złotoustego.

Po referacie tym zabrał głos J. E. Ks. Biskup Dr. H. Przeździecki, który zwrócił uwagę na konieczność częstej modlitwy i częstego łączenia się z Chrystusem Panem w intencji rychłego połącze-



nia się Kościołów, „aby była jedna owczarnia i jeden pasterz“.

Ks. Biskup Walczykiewicz zwrócił uwagę na duże trudności, jakie napotyka Unja w Polsce. Ks. Biskup Chomyszyn przyrównał rozmaite obrządki do promieni słonecznych, które biją z Eucharystji, i prosił, by wszyscy w Eucharystji wiarą i miłością się łączyli.

\* \* \*

W piątek przed południem obradowała w Collegjum Minus Sekcja akademicka Kongresu pod protektorem znanego opiekuna i przyjaciela młodzieży, J. E. Ks. Biskupa Dra Szlagowskiego. Obrady zagał prezes komitetu organizacyjnego, Feliks Kończal, deklaracją stwierdzającą, że młodzież akademicka wiernie stoi w obronie zasad Kościoła katolickiego tak w życiu wewnętrznym jak i publicznym. Powitanie Protektora Sekcji, Ks. Biskupa Szlagowskiego, dziekana wydziału humanistycznego Uniwersytetu Poznańskiego Jaxy-Bykowskiego, jako delegatów senatu akademickiego, oraz pp. profesorów dra Karowskiego i dra Nowakowskiego — było żywiołową manifestacją młodzieży akademickiej na cześć Ks. Biskupa i pp. profesorów. Przewodząc sekcji akademickiej ukonstytuowało się, jak następuje: ks. radca Durzyński, p. Smockiewicz, reprezentant poznańskiego komitetu akademickiego, Niebudka, prezes Sodalitji akademików z Warszawy, Zieliński, prezes Sodalitji akademików z Krakowa, a na sekretarzy pp. Wękowską i Boniankę.

Następnie przemówił witany żywiołowemi oklaskami Ks. Biskup Szlagowski i stwierdził, że liczny udział w obradach sekcji jest dowodem hołdu tej młodzieży z całym narodem dla Chrystusa utajonego w Eucharystji.

Referat programowy wygłosił p. Świeżawski ze Lwowa.

Podczas obrad przybyli witani owacyjnie Nuncjusz Papieski, J. E. Ks. Arcybiskup Marmaggi, i J. E. Ks. Biskup Łomżyński, Łukomski, doktor honorowy Uniwersytetu Poznańskiego. Przemówienia Ks. Nuncjusza Papieskiego i Ks. Biskupa przyjęto burzą oklasków.

## Eucharystja źródłem Akcji katolickiej.

Ks. Stanisław Adamski wypowiedział na zebraniu plenarnem 1-go Krajowego Kongresu Eucharystycznego na powyższy temat referat, który w streszczeniu brzmi:

1) Namiestnik Chrystusowy powołuje do walki o Królestwo Chrystusowe nowe szeregi. Obok armji, składającej się z duchowieństwa, zakonów, bractw i towarzystw kościelnych powołuje do życia drugą armję o odrębnem założeniu, odrębnej organizacji i sposobie działania ze wspólnem wszakże podporządkowaniem pod władzę tych, co za kościelną pracą apostolską są odpowiedzialni, Ojca św. i Biskupów.

2) W definicjach swoich Ojciec św. określa zarówno zadanie nowej armji, jak jej organizację. Akcja Katolicka jest udziałem świeckich w hierar-

chicznym apostołstwie Kościoła pod kierownictwem Papieża i Biskupów. Podmiotem zaś Akcji katolickiej są organizacje świeckich katolików, utworzone i prowadzone przez nich samych, podporządkowane Papieżowi i biskupom.

3) We władzach, łączących organizacje świeckich w jeden zespół w obrębie państwa, diecezji, parafji, biorą udział świeccy, z których jedni są wyznaczeni przez władze kościelne, drudzy wybrani przez członków. Stały związek i porozumienie się organizacyj świeckich z władzami kościelnymi podtrzymują przy każdej organizacji kapłani, kościelni asystenci, mianowani przez władze kościelne, którzy w Akcji katolickiej będą łącznikami, instruktorami, kontrolą, ale nie wodzami ani oficerami. Dowództwo nowej armji świeckich katolików spoczywa w ręku Episkopatu, oficerami są świeccy. Namiesnik Chrystusowy do rozwoju tej właśnie charakterystycznej i nowej grupy Akcji katolickiej najwyższe przywiązuje nadzieje.

4) Do szczytu swego rozwoju ludzkość może dojść wyłącznie przez pełnię zastosowania w sobie nauki i życia Chrystusowego. Nowoczesne apostołstwo świeckich wychodzić musi z założenia, że nauka Kościoła katolickiego jest nauką Bożą, jedyną drogą, prawdą i żywotem dla świata. Pielęgnowanie tej nauki w życiu i praktyce w najwyższym stopniu doskonałości bez obniżenia, bez kompromisów jest celem i zadaniem katolika Akcji katolickiej. Kto pielęgnuje katolicyzm tylko dla pożytku, który katolicyzm niesie innym ideom — nie rozumie szczytności katolicyzmu. Pełne zrozumienie wielkości nauki Chrystusowej ma tylko ten, kto ją pielęgnuje dla niej samej i kto nią żyje. Kościół nie wierzy, ażeby człowiek, który sam nie żyje życiem nadprzyrodzonym, mógł prawdziwie posiadać ducha apostolskiego, skoro samego siebie jeszcze nie zdołał przekonać o potrzebie życia łaski.

5) Duch Akcji katolickiej — to duch apostołstwa, to duch zdobywania dusz dla Chrystusa, duch promieniowania, to pragnienie udzielania swojego szczęścia wewnętrznego i swoich wierzeń innym. Niema apostołskiego ducha w duszy, w której nie przelewa się życie Chrystusa, którego treścią jest poświęcenie dla innych, zdobywanie dusz dla Boga. Warunkiem apostołskiego ducha jest życie nadprzyrodzone. Źródłem nadprzyrodzonego życia w człowieku jest Eucharystja, Chrystus utajony w Najśw. Sakramencie. Stąd w najgłębszym rozumieniu sprawy źródłem Akcji katolickiej, źródłem wielkiego, ofiarnego, zdobywczego, uszczęśliwiającego ducha apostołskiego jest ten sam Chrystus, w którym duch apostołstwa był ucieleśniony, jest Eucharystja, ognisko nieustannego poświęcenia i apostołstwa Syna Bożego na ziemi.

## Z całej Polski.

### Konferencja Księża Biskupów w Poznaniu.

W dniu 24—25 bm. odbyła się w Poznaniu przy adziale 24-ch Księża Arcybiskupów i Biskupów konferencja, celem wyświeślenia i uzgodnienia szeregu aktualnych spraw religijnych i kościelnych.



Na czoło tych spraw wysunęła się t. zw. Akcja katolicka, której głównym zadaniem jest harmonizowanie wszystkich tych pocieszających objawów budzącego się praktycznego katolicyzmu, zaznaczających się coraz silniej w poszczególnych naszych sferach społecznych.

Następnie zastanawiał się Episkopat nad środkami do zwalczania nieobyczajności, występującej w różnych postaciach. W tym celu postanowiono zwrócić się do władz, do rodziców, organizacji i do młodzieży z odpowiednią odezwą. Omawiano też potrzebę pogłębienia wychowania młodzieży w duchu katolickim, urządzania kursów duszpasterskich i katechetycznych oraz inne zagadnienia, stojące w związku z obecnymi prądami, pomyślnymi lub szkodliwymi dla Kościoła.

Wreszcie rozpatrywano możliwość zaproszenia międzynarodowego kongresu eucharystycznego do Polski za lat kilka.

**Śmierć kapłana polskiego w Jerozolimie.** Jerozolima. Jak wiadomo, OO. Franciszkanie z Kustodjum Ziemi Świętej mają w głównych miejscowościach Palestyny swoje słynne Casae Novae dla pielgrzymów całego świata. W ostatnich latach poczęto otwierać głównie w Jerozolimie schroniska narodowe dla pielgrzymów z poszczególnych krajów. Istnieją już takie domy francuskie, austriackie, niemieckie itd. Ostatnio i Polska urządziła swój hotel narodowy pod nazwą „Dom Polski“; znajduje się on tuż obok bazyliki Grobu Świętego.

Fundator tej instytucji ks. Marcin Pinciurek, zmarł w połowie czerwca br. w szpitalu włoskim w Jerozolimie. W pogrzebie wziął oficjalny udział polski konsul generalny w Palestynie, który na cmentarzu wygłosił mowę ku czci zmarłego kapłana.

Schronisko polskie w Jerozolimie ma być powierzone zakonnikom polskim.

## KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

LIPIEC 1930.

6	N	E 4 po Ś.	23	F. 4 po S.
7	P	Pułcherji	24	Rożdz. św. J.
8	W	Elżbiety kr.	25	Fewronji
9	S	Amalji	26	Dawyda
10	C	Jana z D.	27	Samsona
11	P	Olgi, Pelagji	28	Kyra i Joana
12	S	Henryka	29	Petra i Pawła

## Zapowiedzi.

Od 23/VI do 29/VI 1930.

(Przedruk wzbroniony).

**W parafji św. Andrzeja (OO. Bernardynów).** 1) Dr. Edmund Teodor Raschpichler, Warszawa, ul. Smolna i Jadwiga Holm, Domagaliczów. — 2) Jan Borowy, Sobieskiego 52 i Marja Samborska, Ochronek 9. — 3) Alek-

sander Laurecki, Zielona 107 i Michalina Jastrzębska Janowska 31. — 4) Henryk Saluk, Ochronek 9 i Stanisława Demyłczuk, Bogdanówka. — 5) Artur Müller, Piekarska 16 i Olga Dolińska, Drohobycz.

**W parafji św. Elżbiety.** 1) Jaworski Piotr Paweł i Marja Fedan, Na Błonie 8. — 2) Saluk Henryk i Stanisława Demyłczuk, Bogdanówka 13. — 3) Wyczasy Jan i Marja Stelmachów, Bogdanówka 14. — 4) Droń Kazimierz i Marja Półchlopek, Gródecka 62.

**W parafji Bożego Ciała (OO. Dominikanów).** 1) Kołtyś Stefan, pl. Strzelecki 10 i Krochmaluk Paulina, Łąckiego 19.

## KRONIKA STRYJSKA.

**Jako żywy pomnik 10-lecia niepodległej zjednoczonej Polski** patriotyczne społeczeństwo polskie z inicjatywy i pod kierownictwem pana starosty Pajączkowskiego stworzyło Bursę rzemieślniczą, kosztem około 60.000 złotych. Na ten cel kupił p. Pajączkowski z daru gminy stryjskiej i ofiarnych składek społeczeństwa polskiego realność jedno morgową z murowanym domem o 6 pokojach i osobnym domkiem dla kierownika Bursy, przy czym jest ogród owocowy i warzywny.

Dnia 28 z. m. bursacy, którzy dotychczas mieścili się kątem w szkole tkackiej, sprowadzili się do swojej chaty, wzorowo urządzonej, zaś dn. 29 z. m. po sumie w kościele parafjalnym ks. proboszcz Cisko dokonał poświęcenia bursy, a p. starosta Pajączkowski oddał ją opiece Zarządu, do którego mają zawsze należeć: starosta i burmistrz miasta, o ile są Polakami, względnie ich zastępcy Polacy, każdorazowy rzym.-kat. proboszcz w Stryju i każdorazowy prezes Tow. Szkoły Lud.

Piękna praca dla Bursy rzemieślniczej rozpoczęta. Daj Boże, ażeby ta instytucja społeczna dla dobra Ojczyzny i Kościoła się rozwijała.

Tego samego dnia odbyło się też i poświęcenie stadionu dla młodzieży przysposobienia wojskowego.

**Zapowiedzi:** 1) Greczyn Mikołaj ur. w Bolechowie i Rozalja z Niunków Balicka ur. w Cucyłowcach. 2) Lindenberg Stanisław Aleksander, ur. we Lwowie i Józefa Kraczmara, ur. w Gołogórach. 3) Buć Włodzimierz, ur. w Przemyślu i Bronisława Domańska, ur. w Zabłotowie.

## Tow. „Biblioteka Religijna“

Lwów, ul. Rutowskiego 5 — tel. 83-57.

### LEKTURA NA CZAS WAKACYJNY

Ks. J. Kłos: Na drugiej półkuli I/II . . . . .	15— zł.
Q. Krane: Magna Peccatrix . . . . .	5— „
M. Laurentin: Miłość Poncjusza . . . . .	4— „
Ks. J. Meyer: Człowiek w całej swej prawdzie . . . . .	3:50 „
„ Świat, w którym żyjemy . . . . .	4— „
Ks. S. P. M.: W ręce Ojca . . . . .	3:50 „
O. R. Plus: Bóg w nas . . . . .	1:80 „
„ W obliczu życia dla młodzieńców . . . . .	1:80 „
„ W obliczu życia dla dziewcząt . . . . .	1:80 „
O. G. Rossignoli: Cuda Boże we mszy św. . . . .	1:50 „
„ W Przenajśw. Sakramencie I/II . . . . .	3— „
„ W świętych duszach czyszczonej I/II . . . . .	3— „
Ks. N. Stoeger: Niebo nadzieja chrześcijanina . . . . .	1:60 „
O. Hardy Schilgen: Ty i ona . . . . .	1:50 „
Ks. Dr. W. Galant: Skarbiec Świętych Pańskich . . . . .	7— „

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow. „Biblioteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów. Z Drukarni Tow. „Biblioteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61.